

Detaryfikacja na rynku gazu

Szansa na wcześniejsze rozwiązanie zawartych umów na dostawę paliw gazowych

Liberalizacja na rynku gazu w Polsce wchodzi w nowy etap. Uwolnienie cen gazu nie jest już tylko rozważaniem czysto teoretycznym. Zmiana przepisów i wprowadzenie detaryfikacji to także możliwość zweryfikowania aktualnych ofert na dostawę gazu i bezkosztowej zmiany sprzedawcy przed upływem obowiązujących obecnie umów terminowych na dostawę gazu, która dotyczy odbiorców, z której mogą jeszcze skorzystać firmy dokonujące zakupów na rynku detalicznym.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10.09.2015 r. przyspieszył zmiany w tym zakresie i od 1.01.2017 r. detaryfikacja stała się faktem zgodnie z treścią art. 62b ustawy z dnia 10.04.1997 r. prawo energetyczne. Dla odbiorców oznacza to w dłuższej perspektywie powstanie nowych ram prawnych dla możliwości negocjacyjnych opartych na kryteriach rynkowych.

Cena taryfowa jako maksymalna

Na podstawie dotychczasowych przepisów możliwość stosowania cen niższych niż określone w zatwierdzonej przez Prezesa URE taryfie wynikała z § 29 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 28.06.2013 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi (dalej jako: „rozporządzenie taryfowe”). Obowiązujące regulacje formalnie nie pozwalały jednak na swobodne ustalanie cenników dla poszczególnych odbiorców, ze względu na obowiązek stosowania obniżonych cen bez dyskryminowania innych odbiorców w tej samej grupie taryfowej. Ocena, czy określona promocja ma charakter „dyskryminacyjny”, narażała na trudności interpretacyjne. Na rynku funkcjonowały różne formy „promocyjnych” ofert sprzedaży gazu. Część sprzedawców w zależności od warunków rynkowych obowiązujących w chwili zawarcia umowy, oferowała znacząco niższe ceny dla nowych odbiorców. Niektórzy sprzedawcy tworzyli dodatkowe grupy taryfowe, które nie pokrywały się z grupami taryfowymi operatora sieci dystrybucyjnej, żeby uzasadnić oferowanie wyodrębnionym odbiorcom korzystniejszych warunków zakupu gazu bez ryzyka zarzutu o dyskryminowaniu innych odbiorców.

Dopuszczalność stosowanych rozwiązań mogła jednak na gruncie obowiązujących przepisów budzić wątpliwości. Z literalnego brzmienia przepisów można było wnioskować, że obniżenie ceny dla jednego odbiorcy powinno skutkować obniżką dla wszystkich odbiorców w tej samej grupie. Ewentualne promocje nie powinny być również dotyczyć wysokości naliczanych opłat. Szczególnie dużo wątpliwości budziło funkcjonowanie grup zakupowych, w ramach których ta sama cena obowiązywała odbiorców zakwalifikowanych do różnych grup taryfowych. Podobnie było w przypadku przetargów publicznych, gdzie niedyskryminacyjny sposób kształtowania cen w sytuacji, kiedy cena jest elementem determinującym wybór dostawcy i powinna być przedmiotem walki między potencjalnymi dostawcami, był w zasadzie zaprzeczeniem istoty przetargu.

Ograniczenie możliwości kształtowania cennika na podstawie obowiązujących dotychczas przepisów było oderwane od warunków biznesowych zawieranych transakcji. Jakkolwiek w praktyce problem ten był powszechnie obchodzony z wykorzystaniem różnych mechanizmów rozliczeń, większość stosowanych rozwiązań ze względu na niejednoznaczne przepisy nie pozwalała na rozwijanie oferty dla odbiorców gazu w sposób w pełni rynkowy. Jest to o tyle istotne, że w przypadku sprzedaży gazu podstawowe czynniki wpływające na wysokość oferowanych

odbiorcy cen (przede wszystkim cena zakupu gazu na rynkach hurtowych oraz wielkość zapotrzebowania odbiorcy na gaz i systematyczność jego poboru), mogą nie być takie same dla odbiorców zakwalifikowanych do jednej grupy taryfowej. Przejrzystość rozliczeń skłania sprzedawców do stosowania ujednoliconych grup taryfowych zgodnych z grupami ustalonymi przez OSD. Ograniczenie możliwości uruchomienia mechanizmu w pełni legalnego rywalizowania o odbiorcę w oparciu o korzystniejsze warunki cenowe pogarszało więc konkurencję na rynku i z założenia było niekorzystne dla odbiorców. Jak pokazuje praktyka rynek potrzebował zmiany ram prawnych, żeby usankcjonować rozwiązania sprzedażowe, które od pewnego czasu były już stosowane.

Detaryfikacja i jej skutki

Jakie zmiany oznacza detaryfikacja dla odbiorców? Najważniejszym jest utrata przez Prezesa URE kompetencji do ustalania maksymalnego poziomu cen, jakie można stosować w kontraktach na dostawę gazu. Z jednej strony powinno to oznaczać większą swobodę w kształtowaniu przez sprzedawców cenników gazu. Na detaryfikacji najbardziej powinni zyskać duzi odbiorcy, którzy są dla sprzedawców atrakcyjnym klientem ze względu na wielkość kupowanego wolumenu gazu. O takich odbiorców sprzedawcy na pewno spróbują zawalczyć, oferując możliwie niską (być może nawet niższą niż dotychczas) cenę. W przypadku pozostałych odbiorców wiele będzie zależeć od sytuacji rynkowej i kosztów zakupu gazu. Ich pozycja negocjacyjna będzie decydowała o tym, jaki cennik zaoferuje sprzedawca. Z tego powodu minimalizowanie ryzyka finansowego związanego z zapewnieniem dostaw paliw gazowych przez średnich lub małych odbiorców może się sprowadzać do zawierania umów długoterminowych, w których zagwarantują sobie określony, z góry skalkulowany poziom cen w dłuższej perspektywie.

Detaryfikacja będzie wprowadzana stopniowo. W pierwszej kolejności zostały uwolnione ceny dla zakupów na rynku hurtowym (w punkcie wirtualnym), a także w rozliczeniach za gaz LNG i CNG oraz w ramach zakupów realizowanych w trybie przetargów, aukcji lub zamówień publicznych w rozumieniu ustawy z dnia 29.01.2004 r. prawo zamówień publicznych. Zmiana ta obowiązuje już od 1.01.2017 r. W przypadku przedsiębiorców, którzy kupują gaz na rynku detalicznym, detaryfikacja będzie obowiązywała od 1.10.2017 r. Oznacza to konieczność weryfikacji obowiązujących umów na dostawę gazu pod kątem ich zgodności z nowymi przepisami.

W kontraktach, które były dotychczas zawierane, wysokość ceny gazu była często określona przez odesłanie do aktualnej taryfy. Po wyeliminowaniu z obrotu taryf, w kontraktach, dla których stanowiły one punkt odniesienia, zniknie element konieczny dla ustalenia warunków ich wykonania. W związku z tym ustawodawca nałożył na sprzedawców gazu obowiązek przygotowania i przesłania do odbiorców, których umowy nie określają ceny lub sposobu jej obliczania inaczej niż poprzez zastosowanie taryfy, aneksów zawierających propozycję cenników na potrzeby ich rozliczania. Termin na przesłanie propozycji zmiany dotychczasowych umów to co najmniej 2 miesiące przed datą wejścia w życie detaryfikacji (czyli najpóźniej do 30.07.2017 r.), możliwość aneksowania umowy dotyczy więc obecnie kontraktów na dostawę na rynku detalicznym. Co istotne dla odbiorców, jeżeli zaoferowane w aneksie ceny nie będą korzystne, mają oni prawo do pisemnego wypowiedzenia obowiązującej umowy z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. W takiej sytuacji rozwiązanie umowy odbywa się bezkosztowo, tj. bez możliwości naliczenia przez sprzedawcę kar, opłat lub odszkodowań z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy. Uprawnienie to nie przysługuje odbiorcy, który już podpisał aneks. Nie dotyczy również odbiorców, którzy już byli rozliczani na podstawie cennika, zgodnie z § 29 ust. 4 Rozporządzenia taryfowego.

Trudno w chwili obecnej przewidzieć, czy zgodnie z założeniami ustawodawcy detaryfikacja rzeczywiście nie wpłynie na pogorszenie sytuacji odbiorców przez znaczący wzrost cen gazu na rynku. Jest wysoce prawdopodobne, że sprzedawcy, oczekując pewnej nerwowości odbiorców co do sytuacji na rynku, zaoferują cenniki z gwarancją ceny w okresie obowiązywania umowy. Pierwsze skutki nowej regulacji powinny być widoczne już w drugiej połowie roku.

Autor: Monika Bogdał, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy